**Poniedziałek 30.03.2020r.**

* **Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy *–* język, wargi, żuchwę**

Poproś mamę lub tatę o lusterko, rodzic pokarze Ci prawidłowe wykonanie ćwiczeń, powtarzając je kilkakrotnie.

*Fruwający ptak –* dziecko dotyka czubkiem języka za górnymi i za dolnymi zębami, tak jak ptak, który siada na gałęzi drzewa i na ziemi.

*Dziobek ptaka –* dziecko wypycha wargi do przodu i, na zmianę, zamykają je i otwierają

* **Zabawa ruchowa Przeprawa przez rzekę**

Wyobraźcie sobie, że przez Wasz pokój przepływa rzeka. Długi rwący potok rozciąga swoje brzegi od stołu, aż do kanapy lub od ściany do ściany, w zależności od rozkładu mieszkania. Musicie przejść na drugą stronę skacząc po kamieniach, ale tak, aby nie wpaść do wody. Czym są kamienie? Poduszkami jaśkami lub innymi kawałkami materiału. Rozłóżcie je na podłodze tak, aby przejście po nich nie było zbyt łatwe. I po każdym prawidłowym przedostaniu się na drugi brzeg zmieniajcie ustawienie.

* **Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej *Powrót bociana.***

*Olek pojechał na kilka dni do babci i dziadka. Pogoda była piękna, a w powietrzu czuło się zapach nad­chodzącej wiosny. Nadchodził czas powrotu ptaków, które odleciały do ciepłych krajów.*

*– Widzisz, co jest na dachu stodoły u sąsiada? – zapytał dziadek.*

*– Jakieś gałęzie. Dlaczego są tak wysoko? – zapytał chłopiec.*

*– To jest gniazdo bociana.*

*– Dziadku, tam nikogo nie ma.*

*– Jego mieszkańcy na pewno są teraz na łące i szukają pożywienia.*

*– Szkoda, że nie mamy wysokiej drabiny. Ja bym tam wszedł – powiedział chłopiec.*

*– Mogłyby się nas wystraszyć i opuścić gniazdo. Nie wolno przeszkadzać ptakom.*

*– Nie widać ani jednego bociana. Może zostały w Afryce?*

*– Z pewnością wróciły. Wkrótce z jajek wyklują się małe bocianiątka. A może nawet już się wykluły.*

*– I one też kiedyś odlecą?*

*– Tak, kiedy trochę podrosną i nabiorą sił.*

*– Ja bym tak nie umiał, chociaż już urosłem – stwierdził Olek.*

*– Ja też nie – odparł ze śmiechem dziadek. – Brakuje nam skrzydeł.*

*– I dziobów – dodał chłopiec.*

*Po drodze dziadek opowiadał Olkowi o ptakach, które odlatują przed nastaniem zimy, i wymienił czajki, jerzyki, słowiki, szpaki, skowronki, żurawie, jaskółki i bociany.*

*– Jerzyki? – zdziwił się chłopiec. – Przecież jeże nie latają!*

*– Jerzyki to gatunek ptaków. Tylko nazwa jest podobna, choć inaczej się ją zapisuje.*

*Nagle nad ich głowami przeleciał bocian, a potem drugi. Wylądowały prosto w gnieździe.*

*– Miałeś rację, dziadku! – zachwycił się Olek. – Już są! Skąd wiedziałeś?*

*Wczoraj słyszałem ich klekotanie: kle, kle, kle.*

*– Kle, kle, kle! – powtórzył Olek.*

*Po powrocie do domu babcia poczęstowała ich pyszną szarlotką, a kiedy usłyszała historię o bocianach, od razu znalazła kolorową książkę i przeczytała Olkowi wierszyk:*

*Kle, kle*

*Klekotaniem zbudził bociek*

*całe gniazdo swoich pociech.*

*Kle, kle dzwoni w ptasich główkach*

*niczym głośna ciężarówka!*

*– Znowu tatko tak klekoce,*

*że zarywa boćkom noce?*

*Czemu tatuś nasz kochany*

*taki dziś rozklekotany?*

*Bocian skrzydłem dziób zasłania,*

*sen miał nie do wytrzymania!*

*– Ach, obudźcie mnie już, błagam,*

*bo was chciała połknąć żaba!*

1. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania
2. *Dokąd pojechał Olek?*
3. *Gdzie miał swoje gniazdo bocian?*
4. *W jaki sposób przychodzą na świat małe bociany?*
5. *Po czym dziadek poznał, że przyleciały bociany?*
6. *Jakie ptaki odlatują na zimę do*
* **Zagadki „ Jaki to ptak?”-wybierz odpowiedź zgodnie ze wskazówką**

 <https://www.youtube.com/watch?v=Wy3ZcEOhlfo>